

Sygn. akt I ACa 1085/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa F. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 września 2015 r. sygn. akt I C 20/15

I/ prostuje oczywistą omyłkę w oznaczeniu nazwiska powoda w punkcie I (pierwszym) zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce nazwiska (...) wpisuje nazwisko (...);

II/ oddala apelację;

III/ zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Andrzej Lewandowski SSA Mirosław Ożóg SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska

Sygn. akt I ACa 1085/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa F. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, powód o wypadku z udziałem ojca dowiedział w trakcie mistrzostw Polski w judo, na jakie przyjechał do R., a z udziału w których ostatecznie zrezygnował. Informacja o stracie ojca dodatkowo wzbudziła w powodzie poczucie winy, że do zdarzenia doszło w drodze na jego zawody. F. J. od tego momentu zaczął powoli wycofywać się z czynnego udziału w treningach, gdyż stracił motywację. Mimo odnoszonych w młodym wieku sukcesów i talentu do judo ostatecznie zrezygnował z treningów w wieku 18 lat.

Sąd Okręgowy zważył, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę zasługiwało na częściowe uwzględnienie, wobec stwierdzenia związku przyczynowego pomiędzy śmiercią ojca, a zmianami w życiu powoda. Sąd I instancji jako materialnoprawną podstawę zgłoszonego roszczenia wskazał na przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., czego pozwany nie kwestionował. Odpowiedzialność cywilna kierowcy oparta na przepisie art. 436 § 2 k.c., a w konsekwencji ubezpieczyciela (art. 822 k.c.) również nie była przedmiotem sporu. Sąd Okręgowy uznał, że poczucie krzywdy u powoda, wynikające z naruszenia jego dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej z ojcem na skutek jego śmierci, było na tyle głębokie, że uzasadniało zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 65.000 zł. Sąd ten stwierdził, że zdarzenie z dnia 20.09.2003 r. całkowicie zburzyło szczęśliwie i harmonijne do tej chwili życie powoda, zaś nagła utrata ojca, z którym powód był silnie związany emocjonalnie spowodowała ogromną traumę i cierpienia psychiczne.

Z tego względu Sąd I instancji na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.04.2014 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy nie uznał za zasadną argumentację pozwanego, który wskazywał, iż odsetki powinny zostać zasądzone od chwili wydania orzeczenia, opowiadając się za dominującym obecnie w orzecznictwie poglądem, zgodnie z którym w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 18.02.2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683). Sąd Okręgowy ustalił, że powód już pismem z dnia 21.03.2014 r. zgłosił szkodę pozwanemu, wnosząc o przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 130.000 zł. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. Ponieważ ustalona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia w wysokości 65.000 zł była niższa niż roszczenie zgłoszone przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym, dlatego Sąd meriti uznał żądanie odsetek od dnia 30.04.2014 r. za w pełni uzasadnione. W pozostałym zakresie powództwo podlegało zdaniem Sądu Okręgowego oddaleniu, na podstawie wskazanych wyżej przepisów, stosowanych a contrario. Uzasadniając stanowisko w tym zakresie Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż jakkolwiek więź łącząca powoda z ojcem była silna i powód do chwili obecnej odczuwa jego stratę, to jednak skala tych zaburzeń, nie była aż tak znaczna. Deficyt emocjonalny nie był na tyle głęboki, by potrzebował do chwili obecnej stałego wsparcia rodziny czy pomocy lekarskiej. Objawy związane z przeżyтыми negatywnymi emocjami z przeżyty żałobą nie doprowadziły go do stanu głębokiej depresji, czy nerwicy, uniemożliwiając mu trwale normalne funkcjonowanie w nowej rzeczywistości. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód pracuje, prowadzi oddzielne od matki gospodarstwo domowe i zamieszkał ze swoją partnerką, dlatego rozmiar doznanej krzywdy nie uzasadniał przyznania mu zadośćuczynienia w pełnej wysokości. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż do wypadku doszło w 2003 r. zatem przyznana kwota zadośćuczynienia w kwocie 65.000 zł niewątpliwie stanowi realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy w świetle sytuacji gospodarczej na dzień wyrządzenia szkody. Całkowicie niezasadne jest przy tym twierdzenie pozwanego, że sam fakt wniesienia powództwa po latach od zdarzenia, z którego wywodzi swoje roszczenie, skutkować powinien jego oddaleniem. Należy mieć na uwadze, że niewątpliwie każdy indywidualnie odczuwa, kiedy jest w stanie ponownie wrócić do traumatycznych zdarzeń, z których wywodzi swoje roszczenie. Chwila wniesienia powództwa, nie jest żadnym wyznacznikiem jego zasadności, gdyż często może zależeć od względów psychicznych czy finansowych oraz prawnych. Należy bowiem zwrócić uwagę, że dopiero w 2010 r. jako dominujący w judykaturze ukształtował się pogląd, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP

76/10. Biul. SN 2010/10/11). Brak jednolitej praktyki w tego typu sprawach mógł również zaważyć w kwestii zgłoszenia roszczenia.

O zwrocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł w punktach III-V na podstawie art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, że niniejszy proces powód przegrał w 44 %, a pozwany w 56 %

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zasądzona kwota 65.000 zł (łącznie 80.000 zł) tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda, podczas gdy w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadnione jest zasądzenie powodowi kwoty 85.000 zł, a zatem przyznanie zadośćuczynienia w łącznej wysokości 100.000 zł;

2. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wysokość zadośćuczynienia powinna być odniesiona do sytuacji gospodarczej na dzień wyrządzenia szkody, podczas gdy w świetle art. 363 § 2 k.c. a także z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia, punktem odniesienia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia oraz stopnia jego ekonomicznej odczuwalności powinien być dzień wyrokowania.

Powołując się na przytoczone zarzuty powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dodatkowej kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie wywiedzionego środka zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wbrew twierdzeniom powoda, nie było uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 448 k.c. w związku z przepisami art. 24 § 1 k.c. i art. 363 § 2 k.c.

Podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, że w niniejszej sprawie na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach powoda. Wskazać ponadto należy, że ustalenie kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako naprawienie szkody niemajątkowej nie podlega wycenieniu. Także ustawodawca zaniechał wskazania kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną (suma odpowiednia) pozostawił je uznaniu sądów. Uznaniowość w zakresie przyznania, jak i określenia wysokości zadośćuczynienia upoważnia sąd wyższej instancji do ingerencji tylko w razie rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, albo wskazanego przez stronę skarżącą pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2007 r., sygn. akt I CSK 165/07, podobnie jak we wcześniejszym orzeczeniu z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt II KKN 351/99 uznał, że skoro zadośćuczynienie winno być „odpowiednie” to ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.08.2007 r., sygn. akt I CSK 165/07, publ. OSNC-ZD 2008/3/66, LEX nr 440230; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.01.2001 r., sygn. akt II KKN 351/99, LEX nr 51452, Prok.i Pr.-wkł. 2001/6/11).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy właściwie ocenił całokształt ustalonych i istotnych okoliczności mających znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. W rezultacie Sąd meriti słusznie uznał, że zasądzona kwota 65.000 zł, uwzględniając przyznane przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie

w kwocie 15.000 zł, stanowi odpowiednią rekompensatę pieniężną mając na uwadze długotrwałość cierpień i bólu po śmierci ojca, poczucia straty, osamotnienia, tęsknoty oraz stopnia krzywdy wynikającego z utraty wsparcia i pomocy ojca jako osoby bliskiej powoda. Przyznana zaskarżonym wyrokiem suma przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie jest ani nadmierna, ani zaniżona w stosunku do doznanej krzywdy, szczególnie biorąc pod uwagę wiek pokrzywdzonego w chwili zdarzenia, a także stopień w jakim pokrzywdzony z upływem czasu potrafił znaleźć się w nowej rzeczywistości. W postępowaniu odwoławczym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. W ramach kontroli odwoławczej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Również w wyroku z dnia 7 stycznia 2000 r., sygn. akt II CKN 651/98 Sąd Najwyższy stwierdził, że "korygowanie przez sąd II instancji wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest tylko wtedy uzasadnione, jeżeli w okolicznościach sprawy jest rażąco wygórowana lub rażąco niska" (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2000 r., sygn. akt II CKN 651/98, publ. LEX nr 51063). Pogląd taki był prezentowany także we wcześniejszych orzeczeniach np. w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r., sygn. akt III PRN 39/1970 w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że "określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, sąd odwoławczy zaś może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmierne nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie"(vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., sygn. akt III PRN 39/1970, OSNC 1971/3/53, LEX nr 12206). W niniejszej sprawie taki wypadek jednak nie zachodzi. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota zadośćuczynienia w wysokości 65.000 zł stanowi łącznie z kwotą 15000 zł wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym odpowiednią rekompensatę pieniężną, utrzymaną w rozsądnych granicach zarówno na dzień wyrokowania, jak i na dzień wystąpienia szkody niemajątkowej.

Za chybiony w związku z tym należy uznać zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. dotyczący uwzględnienia przy ustalaniu wymiaru zadośćuczynienia sytuacji gospodarczej na dzień wyrządzenia szkody, zamiast na chwilę wyrokowania.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).

Ponadto Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. sprostował oznaczenie strony powodowej w zakresie jego nazwiska jak w punkcie I sentencji wyroku.

SSA Andrzej Lewandowski SSA Mirosław Ożóg SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska